

W Nowy 5996 Rok Masoński i 1996 według kalendarza ogólnie obowiązującego w świecie profańskim „Wolnomularz Polski” wchodzi z nową formułą wydawniczą i redakcyjną. Pragnąc pozostać nadal niezależnym, liberalnym pismem szeroko rozumianych Przyjaciół Sztuki Królewskiej, chcemy skupić naszą uwagę przede wszystkim na tym, co interesuje naszych głównych odbiorców. A więc na prenumeratorach i stałych Wiernych Czytelnikach. Wolnomularzach w fartuszkach i bez fartuszków, których interesuje nade wszystko to, co dzieje się aktualnie w masońskich lożach i obediencjach., niezależnie od istniejących podziałów, czy też różnic w rytualnym obrządku. Reprezentujemy konsekwentnie pogląd, iż wszyscy ludzie, akceptujący idee WOLNOŚCI, RÓWNOŚCI i BRATERSTWA i pragnący realizować je tak w swej pracy masońskiej, jaki w życiu publicznym stanowić powinni jedną, wspólną rodziną.

Chcemy szerzej niż dotychczas prezentować w „Wolnomularzu Polskim” problemy masonerii zarówno polskiej i europejskiej, jak i światowej. Zapraszamy gorąco na łamy „Wolnomularza Polskiego” przedstawicieli wszystkich nurtów i rytów, zarówno uznawanych za regularne, jak i tych, które głównie z przyczyn historycznych określa się jako „nieregularne” czy „paramasońskie”. Wyznając zasady masońskiego uniwersalizmu w służbie wspólnej, nadrzędnej idei, jaka jest ociosywanie symbolicznego kamienia i budowa ludzkości lepszej, bardziej światłej i szlachetnej, przepojonej wzajemnym szacunkiem, oraz humanistyczną tolerancją - będziemy czynić co w naszej mocy, aby takie właśnie postawy krzewić i umacniać. Nasze możliwości są jednak więcej niż skromne. Przy braku jakichkolwiek dotacji, czy pomocy finansowej z zewnątrz, nie ukrywamy, że dalsze istnienie „Wolnomularza” zależne jest od tego, ilu będziemy mieli stałych abonentów. Nie mamy pieniędzy na niezbędną reklamę w mediach, ani sił na walkę z trudnościami w kolportażu publicznym, o których przyczynach, mówiąc najogólniej „pozaekonomicznych” lepiej nie mówić. Liczyć możemy tylko na Was, Drodzy Wierni Czytelnicy i Przyjaciele Sztuki Królewskiej.

ADAM WITOLD WYSOCKI

dr MIROSŁAWA DOŁĘGOWSKA-WYSOCKA

O tolerancję i kulturę polityczną

Uczestnicy "Spotkania pod Akacją" zorganizowanego 6 października 1995 r. przez Polską grupę Narodową Uniwersalnej Ligi Masońskiej UFL-Polska, oraz "Wolnomularza Polskiego" upoważnili redakcję do opublikowania następującego Apelu:

Wolnomularze polscy, Przyjaciele Sztuki Królewskiej z Łóż na Wschodzie Warszawy i Paryża, członkowie i sympatycy Uniwersalnej Ligi Masońskiej, zaniepokojeni są coraz liczniejszymi przejawami nietolerancji oraz braku kultury politycznej podczas obecnej kampanii wyborczej. Kierujemy więc do kandydatów ubiegających się o najwyższą godność w Państwie, do ich sztabów wyborczych, polityków świeckich i duchownych, oraz do wszystkich uczestników spotkań wyborczych, serdeczną prośbę i apel o wzajemną tolerancję i przestrzeganie reguł kultury politycznej.

Podzielamy pogląd, iż walka wyborcza w państwie demokracji i prawa powinna być walką na konkretne programy dla dobra człowieka i społeczeństwa, a nie walką na hasła, pomówienia czy inwektywy. Prezydent, którego będziemy wybierać, ma być prezydentem wszystkich obywateli, a nie jedynie tych, którzy podzielają jego własną opcję polityczną czy światopogląd. Prezentując swoje racje, trzeba umieć z szacunkiem i uwagą wysłuchać argumentów oraz wątpliwości tych, którzy myślą inaczej.

W Łoży "EUROPA"

Na zaproszenie Czcigodnego Mistrza Łoży "EUROPA" w jej pracach w dniu 26 października 1995 r. na W.: Warszawy uczestniczyła grupa Wysokich Dostojników W.'.L.:F.: Tradycyjna agapa po zakończeniu prac stała się dobrą okazją dla bezpośredniej wymiany doświadczeń oraz przekazania Dostojnym Gościom, którzy przyjechali do Polski w związku z przygotowaniem instalacji w

Rydze nowej Łoży związanej z W.:L.:F.: najlepszych życzeń i pozdrowień od Wołnomularzy polskich, związanych z W.: W.: F:..

W pracach Sz.: L.: "EUROPA" uczestniczyła również grupa Br.; z Sz.: L.: "TRZECH BRACI" na W.: Warszawy z jej Czcigodnym Mistrzem oraz Br.; z Sz.: L.: "WOLNOŚĆ PRZYWRÓCONA" na W.: Warszawy.

Odtworzenie Łoży Droit Humain "ORZEŁ BIAŁY"

Pod koniec wiosny 1925 roku Generał Michał Tokarzewski-Karaszewicz z Wandą Dynowską, Władysławem Bocheńskim i kilkunastoma innymi Wolnomularzami zapalili w Polsce Światła pierwszej Loży Wolnomularskiej Międzynarodowego Mieszanego Zakonu „DROIT HUMAIN” (Prawa Człowieka), mającą numer 881 i noszącą nazwę „ORZEŁ BIAŁY”. Loża „ORZEŁ BIAŁY” prowadziła swą działalność aż do roku 1938, w którym, jak w wielu innych krajach Europy, profaszystowskie odłamy ówczesnych rządów doprowadziły do dekretu rozwiązującego Wolnomularstwo.

Przez ponad pięćdziesiąt lat różne autorytarne władze Polski zabraniały działalności Wolnomularstwa co potwierdzało zasadę „Nie ma

Wolnomularstwa bez Wolności”. Dopiero zmiany po 1989 roku pozwoliły na odrodzenie masonerii polskiej. Z zakonu Droit Humain w 1992 roku zostały przeniesione z Francji Światła Loży: „PIERRE ET MARIE CURIE” i 25 listopada 1995 roku w Katowicach zapaliła ponownie swe Światła Loża „ORZEŁ BIAŁY”. Niestety wojna, prześladowania i czas spowodowały, iż ze wszystkich członków założycieli z 1925 roku pozostał jedynie Władysław Bocheński.

Pełni entuzjazmu członkowie „ORŁA BIAŁEGO”, są przekonani, że ich prace „Na chwałę Wielkiego Architekta Wszechświata i dla postępu Ludzkości” będą równie owocne jak ich przedwojennych poprzedników. G.D

5-lecie Wielkiej Loży Czech

25 listopada 1995/1995 obchodziła Wielka Loża Czech swoje pierwsze 5-lecie, po obudzeniu z przymusowego „uśpienia”. W uroczystych pracach związanych z tym jubileuszem wzięło udział 50 Braci, w tym przedstawiciele obediencji i loż z Argentyny, Australii, Belgii, RFN, Kanady, Chile, Grecji, Szwecji i Hiszpanii. Wielką Lożę Austrii reprezentował aktualny i honorowy Wielki Mistrz Franz HAUSNER.

Wolnomularstwo czeskie legitymuje się bogatymi tradycjami, zapoczątkowanymi przez JANA AMOSA KOMENIUSA, będącego jak twierdzą niektórzy historycy wolnomularstwa, jednym z poprzedników JAMESA ANDERSONA. Podczas II wojny światowej niemal połowa czeskich masonów padła ofiarą hitlerowskich represji. Jedyną czeską lożą, która w tym czasie nie przerwała prac, była działająca na emigracji w Wielkiej Brytanii loża „KOMENIUS” Loża ta, jako

jedyna spośród łóż zagranicznych otrzymała od Wielkiej Loży Anglii status samodzielnej Wielkiej Loży.

Podczas listopadowych uroczystości w praskim Centrum Kulturalnym im. Franza Kafki, dobyła się ceremonia przekazania Wielkiej Loży Czech "ZŁOTEGO MŁOTKA", który ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, przez Wielką Brytanię, Holandię i Republikę Niemiec zawędrował obecnie do Pragi. Uroczysty kawałek architektury zatytułowany „Przyszłość Wielkiej Loży Czech”, wygłosił najstarszy weteran masonerii czeskiej, 90- letni JIRI SYLLABA, były i honorowy Wielki Mistrz Wielkiej Loży Czech.

XXX wiek - wyzwania i strategie

Reprezentanci 37 obediencji wzięli udział w międzynarodowej konferencji, zorganizowanej w marcu ub. r. W Mexico-City i Acapulco. Tematem konferencji było „WOLNOMULARSTWO W TRZECIM TYSIĄCLECIU - WYZWANIA I STRATEGIE” Przewiduje się kontynuowanie dyskusji o związanych z tym problemach w Lizbonie, w roku 1996. Wielki Wschód Włoch zamierza również podjąć ten temat w listopadzie 1997 r., na podobnej konferencji w Rzymie. Dyskusja toczyć się ma w nawiązaniu do referatu pt.

„Podmiotowość oraz odpowiedzialność masonerii w obliczu przemian społecznych”. Jak podkreśla czasopismo „THE TASMANIAN MASON” w numerze 9/95 (skąd za „BLAUE BLATTER” zaczerpnęliśmy tę informację) "Nie jest wprawdzie masońskim zwyczajem zajmowanie stanowiska w podobnych sprawach, niemniej wielu wolnomularzy jest zdania, że masoneria, wyznająca idee braterstwa, powinna wnieść swój pozytywny wkład do kształtowania sposobów myślenia we współczesnym świecie. Ciągłe przecież przypomina się opinia, iż »Tam gdzie dobrzy ludzie trzymają się na uboczu, tam więcej jest miejsca dla tyranów«.

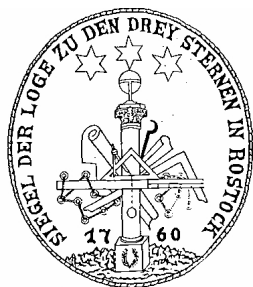
Nowe loże w Niemczech Wschodnich

Wraz z upadkiem „muru berlińskiego” rozpoczęło się odrodzenie wolnomularstwa na terenach dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. We wszystkich nowych „landach” za Odrą i Nysą, poczęły się znów „budzić” uśpione w latach władzy totalitarnej warsztaty. Za sprawą i przy wydatnej pomocy braci z Niemiec Zachodnich rozpoczęto także zapalanie świateł w coraz liczniejszych nowych łóżach. Ich szczegółowy wykaz, wraz z dokładnymi adresami, oraz nazwiskami Czcigodnych Mistrzów znaleźliśmy w wydaniu specjalnym „HUMANITAET”, istniejącego od 20 lat ilustrowanego MAGAZYNU WOLNOMULARZY NIEMIECKICH.

Mecklemburg - Yorpomern

GREIFSWALD: Loża „E1DENA”, liczy dziś 25 członków, powstała i jest do dziś czynnie wspomagana przez bratnią lożę „Zum Goldenen Rade” (Pod złotym kołem) na W.: Osnabrueck. Niezależnie od prac rytualnych L.: „EIDBNA” urządza także dwa razy w miesiącu spotkania otwarte, z udziałem zaproszonych gości.

ROSTOCK:



Łoża „ZU DEN DREI STERNEN (Pod Trzema Gwiazdami). Na pieczęci lożowej, jako rok założenia figuruje 1760. W roku 1994 miała 85 członków. Jako cel działalności świeckiej stawia sobie m.in. takie problemy jak promocja młodych artystów, opieka nad dziećmi niepełnosprawnymi. Urządza również dyskusje i spotkania publiczne. Jak na przykład „Humanitaet” informuje o dyskusji nad referatem ptof. dr E. Fischera „MY, A NAUKI KONFUCJUSZA”, „WIELKIE RELIGIE NA

NASZYM GLOBIE” (ref. prof. dr med. H. Raettig, Berlin) oraz odczyt ROLFA APPELA, który zaprezentował -fragmenty swojej książki pt. „Theodor Vogel - człowiek, który zjednoczył wolnomularstwo niemieckie”.

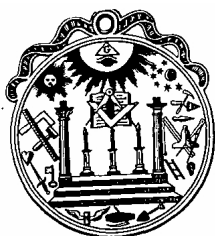
Sachsen - Anhalt

DESSAU: Loża „ZU DEN DREI SAULEN” (Pod Trzema Kolumnami) liczyła w 1933 roku 94 regularnych członków. Posiadała własną świątynię i lokal przy Leopoldstrasse 7. W roku 1934 w wyniku nacisków hitlerowskich przeobraziła się w „Kasino- Verein”, który został w 1936 rozwiązany i wywłaszczony z mienia.

19 lutego 1992 powołano do życia Stowarzyszenie Loża Wolnomularska „Zu den drei Saulen”, który 3.7.92 został oficjalnie zarejestrowany w sądzie powiatowym. Niezależnie od prac rytualnych, loża organizuje co cztery tygodnie „Wolnomularskie dysputy niedzielne”, przyciągając sporo osób zainteresowanych masonerią.

HALBERSTADT: Loża „FRIEDRICH ZUR MORGENROETE” (Fryderyk pod Jutrzenką) nawiązuje do tradycji masońskich w tym mieście, rozpoczętych przez utworzenie loży „Zu den drei goldenen Hammern” (Pod trzema złotymi młotami) w roku 1746. Loża „Friedrich zur Morgenroete”, powstała w 1902 i liczyła do początku lat 30. około 200 członków. Wznowienie działalności loży stało się możliwe dopiero po zmianach, które przyniósł rok 1989. W dniu 2 października 130 braci z 32 łóż uczestniczyło w uroczystym zapaleniu świateł obudzonej znów do życia loży. Loża organizuje regularnie spotkania otwarte, wieczory dyskusyjne a także koncerty muzyczne.

HALLE:



Loża „ZU DEN FUNF TURMEN AM SALZQUELL” (Pod Pięcioma Wieżami u Słonego Źródła). Bliższych .szczegółów na temat historii, oraz współczesnej działalności tej loży, niestety brak.

Podobnie jest z nowymi lożami „ZUR BESTAENDIGEN FREIHEIT” w miejscowości QUEDLINGSBURG, oraz loży „HARPOKRATES” w MAGDEBURGU.

Poza nazwami łóż, ich adresem i nazwiskami czołowych oficerów lożowych (których nie chcemy ujawniać bez zgody zainteresowanych), nie znaleźliśmy w Magazynie „HUMANITAET” żadnych innych ciekawych danych dotyczących takich nowych łóż w THURINGEN (Turyngia) np. „ALPHA ORI” w ERFURCIE.

Nieco więcej dowiedzieliśmy się o lożach „FRIEDRICH ZUR ERNSTEN ARBEIT” (FRYDERYK - POD POWAŻNĄ PRACĄ), która powstała w roku 1899 w mieście JENA i została zamknięta w roku 1933. Wznowiła swą działalność, po uroczystym zapaleniu świateł, które nastąpiło 20 lutego 1991, z udziałem 12 braci z loży „ZU DEN DREI CEDERN” (Pod Trzema Cedrami) ze Stuttgartu. O historii tej loży jest mowa w wydanej niedawno interesującej książce pt. „Między

tajemnicą a Działalnością Publiczną” - o sekretnych stowarzyszeniach, związkach studenckich i wolnomularzach w dawnej Jenie”. Współcześnie, loża „Friedrich zur emsten Arbeit” organizuje regularnie spotkania i dyskusje na takie m.in. tematy, jak: „Pieniądze, Kapitał, Tolerancja”, „Społeczeństwo Multikulturalne”,

„Wolnomularstwo a Liberalizm”, „Wolnomularze i tajne związki w Jenie”.

Bardzo aktywna na zewnątrz jest także loża „ROLAND ZUR EINTRACHT” w NORDHAUSEN. Organizuje ona m.in. dyskusyjne „SPOTKANIA PRZY ŚWIECACH”, oraz tzw. Tygodnie Wolnomularskie. Ma na koncie urządzenie wernisaży dzieł takich artystów, jak G. Hausmann, R. Becker, Ger van Norden, Antje, Lueckel czy Albert Buehler. Wśród prelegentów, którzy wystąpili ostatnio na imprezach otwartych organizowanych przez tę lożę, wymieniane są takie nazwiska, jak: prof. dr Wolfgang Weber, Alfred Lehner i Werner W. Guettler.

Dla polskich wolnomularzy szczególnie interesująca jest loża „ZU DEN DREI SCHWESTERN”, którą w roku 1739 założył w DREŻNIE polski arystokrata, hrabia RUTKOWSKI. To on właśnie, wspólnie ze swymi braćmi zamówił u FRIEDRICH SCHILLERA „jakąś ognistą pieśń lożową”. I tak powstał utwór pt. „FREUDE, SCHOENER GOETTERFUNKE”

*W chwili rozwiązania w roku 1933 loża drezdeńska liczyła 600 członków. Dzisiaj, po obudzeniu jest ich tylko 31. Ale * jak można było przeczytać w „Humanitaet” - lista pragnących wstąpić do loży „POD TRZEMA SIOSTRAMI” jest już długa...*

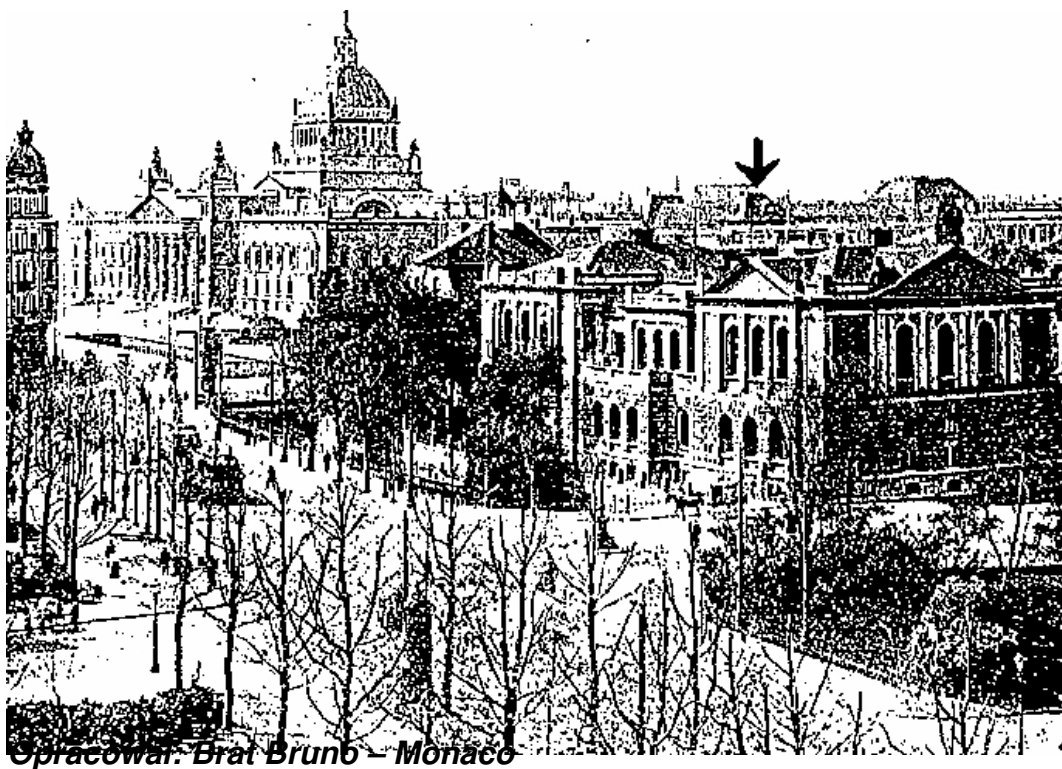
W LIPSKU (Leipzig) działają aktualnie co najmniej trzy loże: „ZUM WEISSEN BAER” (Pod Białym Niedźwiedziem), „MINERVA ZU DEN DREI PALMEN” (Minerwa pod Trzema Polmami), „ATHENE ZUR EINIGKEIT”. Największą aktywność spośród nich wykazuje w działalności zewnętrznej loża „Minerva”, założona w roku 1990 przez lożę „FRIEDRICH ZUM WEISSEN PFERDE” z HANOWERU. Warto wiedzieć, że Hanower jest od dawna „Miastem bliźniaczym” Lipska, gdzie do roku 1933 pracowało 14 łóż masońskich zrzeszających ponad 2 tysiące braci. „Minerwa” była wśród nich największa i legitymowała się rodowodem jednej z najstarszych łóż niemieckich. Przez wiele lat Minerva tradycyjnie opiekowała się setką najuboższych uczniów ze szkół lipskich, łożąc na ich wyżywienie i ubranie.

Historyczna siedziba loży MINERVA w Lipsku:

BLIŻEJ LÓŻ I OBEDIENCJI

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 28 Styczeń 2021 00:00 - Zmieniony Poniedziałek, 01 Luty 2021 07:33



Opracował: Brat Bruno – Monaco